

POSTANOWIENIE

Dnia 13 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Andrzej Ryński

SSN Roman Sądej (sprawozdawca)

Protokolant Jolanta Włostowska

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Generalnej Zbigniewa Siejbika

w sprawie R. S.

skazanego z art. 18 § 2 w zw. z art. 148 § 1 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 13 stycznia 2016 r.,

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania,

prawomocnie zakończonych wyrokami Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4 lutego 2004r., sygn. akt II AKa 550/03,

utrzymującym wobec R. S. w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 23 września 2003r., sygn. akt IV K 20/02,

na podstawie art. 544 § 3 k.p.k. i art. 639 k.p.k.

p o s t a n o w i ł :

1. oddalić wniosek;

2. obciążyć skazanego kosztami postępowania wznowieniowego.

UZASADNIENIE

W dniu 1 października 2015 r. obrońca skazanego złożył wniosek o wznowienie postępowania prawomocnie zakończonych powyżej wskazanymi wyrokami, którymi R. S. skazano na karę dożywotniego pozbawienia wolności.

Podstawą prawną obecnego wniosku był przepis art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k., a więc zarzut, że po wydaniu wyroku ujawniły się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, iż skazany nie popełnił przypisanego mu czynu. Powołanym przez skarżącego nowym faktem było pisemne oświadczenie T. S. ze wskazaną datą 20 grudnia 2014 r. (dołączone w postaci kserokopii), który w postępowaniu głównym miał występować w charakterze świadka anonimowego i złożył wówczas zeznania obciążające R. S., a obecnie twierdził, że zeznania te były nieprawdziwe, wymuszone przez inną osobę skazaną tym samym wyrokiem to jest M. E..

Autor wniosku wznowieniowego podkreślił, że dowód z zeznań świadka anonimowego miał w sprawie charakter fundamentalny, „który spajał pozostałe poszlaki i miał decydujące znaczenie dla stwierdzenia winy R. S.” (str. 2 wniosku). W uzasadnieniu obrońca wniósł o przesłuchanie w charakterze świadka T. S. „na okoliczność rzeczywistej roli R. S. w zabójstwie M. F.” (str. 3). Obrońca wniósł również o przesłuchanie pięciu innych osób, którzy byli podpisani pod oświadczeniem T. S. i mieli świadczyć o dobrowolności sporządzenia tego oświadczenia.

Zdaniem skarżącego treść dołączonego oświadczenia spowodowała, że „odpadł dowód, który stanowił podstawę ustaleń faktycznych orzeczenia Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego (...) przerwany został logiczny ciąg rozumowania, który pozwalał na wyprowadzenie wniosku o nakłonieniu M. E. i R. Z. przez R. S. do popełnienia zbrodni zabójstwa” (str. 3).

Jednocześnie zaznaczył, że „wobec ujawnienia faktu złożenia fałszywych zeznań przez świadka anonimowego, w ocenie obrony zachodzi również podstawa wznowieniowa określona w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k.; z uwagi jednak na upływ terminów przedawnienia karalności (art 101 § 1 k.k.) czyn ten nie może być ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., art. 541 § 1 k.p.k.)” (str. 4 wniosku). Zdaniem obrońcy, ujawnione obecnie okoliczności w dużym stopniu uprawdopodobniają, że wyrok skazujący R. S. dotknięty jest błędem, a po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne.

Jedynym sformułowanym przez skarżącego wnioskiem był ten, aby w przypadku zarządzenia czynności sprawdzających w trybie art. 546 k.p.k. w zw. z art. 97 k.p.k., został o terminie ich przeprowadzenia poinformowany.

W pisemnej odpowiedzi na powyższy nadzwyczajny środek zaskarżenia prokurator Prokuratury Generalnej wniósł o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek obrońcy R. S. był bezzasadny w stopniu oczywistym, co implikowało jego oddalenie bez przeprowadzania jakichkolwiek czynności sprawdzających.

W sprawie skazanego R. S. Sąd Najwyższy rozpoznawał już wniosek o wznowienie postępowania, oddalając go postanowieniem z dnia 2 lutego 2006 r., sygn. III KO 19/04, kiedy to nowym dowodem miały być zeznania R. Z.. Sąd Najwyższy rozpoznawał też trzykrotnie wnioski o wznowienie postępowania wnoszone przez obrońców M. E., oparte na różnych podstawach wznowieniowych – III KO 41/06, III KO 76/07 oraz III KO 36/12 – wszystkie je oddalając. Dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie w szczególności znaczenie miał wniosek złożony w tej ostatniej sprawie, jako że oparty był w głównej mierze również na pisemnym oświadczeniu T. S. z dnia 16 lutego 2011 r., twierdzącego wówczas, że jego zeznania zostały wymuszone i wręcz „zredagowane” przez przesłuchującego go prokuratora z udziałem funkcjonariuszy policji (k.35-37 akt III KO 36/12).

W tej też sprawie, wbrew obecnym twierdzeniom obrońcy R. S., ustalono, że w Prokuraturze Rejonowej Gdańsk – Wrzeszcz w Gdańsku toczyły się już postępowania o złożenie fałszywych zeznań przez T. S. w przedmiotowej sprawie głównej, zakończone prawomocnymi postanowieniami o umorzeniu bądź odmowie wszczęcia, zawsze na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., a więc ustaleniem, że zarzucany czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego (k. 93 akt III KO 36/12). Tym samym zupełnie bezpodstawne były supozycje w obecnym wniosku o wznowienie postępowania, aby w sprawie wystąpiły przesłanki z art. 541 § 1 k.p.k., jako że ten przepis nie obejmuje przecież powyższej podstawy umorzenia.

Jeszcze bardziej jaskrawo widoczna była niewiarygodność obecnego oświadczenia T. S., mającego stanowić *propter nova* w niniejszym postępowaniu i to niezależnie od diametralnej jego sprzeczności z poprzednim pisemnym oświadczeniem. Wprawdzie w obecnym oświadczeniu T. S. stwierdzał, że to poprzednie było wymuszone przez M. E., ale nawet hipotetyczne założenie, iż tak było, w żadnym razie nie może uwiarygodnić tego obecnego. T. S. jednoznacznie

stwierdzał w nim, że w rzeczywistości to treść zeznań składanych jako „świadek obciążający”, które „pogrążyły” R. S. stworzona została „na podstawie tekstów ułożonych przez M. E.”, że do złożenia ich o takiej treści został przez niego „zmuszony” – „zostałem zmuszony przez M. E. do zeznań będąc zastraszany zniszczeniem mnie i mojej rodziny; przyjechał z osobami towarzyszącymi nie dali mi szansy do odmowy i zaoferował gdy zeznania będą po jego myśli to mi zapłaci za zeznania obciążające R. (...) zeznania w sprawie co do sprawy R. były na podstawie tekstów ułożonych przez M. E. które obciążły i pogrążyły R.; zeznania moje były fałszywe i kłamliwe i ustawiane przez M.; z tego powodu chcąc naprawić krzywdę oświadczam, iż w tych zeznaniach nie było żadnej prawdy; co do roli tego udziału R. jak on i ja byliśmy manipulowanymi i zastraszonym przez M. E., była to po prostu zemsta M. na R. za to, że odmówił płacenia haraczu” (k. 9-10 akt SN).

Taka treść obecnego oświadczenia T. S. w zestawieniu z treścią złożonych zeznań w postępowaniu głównym przez świadka anonimowego (we wniosku utożsamianego z T. S.), kategorycznie wyklucza prawdziwość przedstawionego obecnie oświadczenia. Lektura zeznań złożonych w postępowaniu głównym przez świadka anonimowego nie pozostawia żadnych wątpliwości, że był to dowód istotnie obciążający – i to w równym stopniu - R. S., jak i M. E.. Tak też był oceniany przez Sądy obu instancji, a dokonując ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy wprost zacytował zrelacjonowaną przez świadka rozmowę obu skazanych, kiedy to R. S. domagał się szybkiego wykonania „zlecenia” zabójstwa (S.: „M., dlaczego F. jeszcze chodzi, przecież miał zniknąć z powierzchni ziemi”), a M. E. zapewniał, że skoro ten wszystko zapłacił, to „robota będzie wykonana ... już wszystko załatwione” (str. 5 uzasadnienia SO, k. 2410 akt głównych).

Niezależnie od tego, czy zeznania świadka anonimowego rzeczywiście można określać mianem dowodu „stanowiącego podstawę ustaleń faktycznych”, jak ujmował to autor wniosku, czy też ocenić należy je jako jedną z istotnych podstaw dowodowych skarżonego obecnie wyroku, nie ma obecnie potrzeby głębszej analizy wszystkich powiązań dowodowych, szeroko przedstawianej w uzasadnieniach zapadłych w sprawie wyroków skazujących i trafnie sygnalizowanej w pisemnej odpowiedzi prokuratora na wniosek o wznowienie postępowania. Analiza ta pozostaje zbędna właśnie z tego względu, że już *prima facie* widoczna

jest niewiarygodność przedłożonego oświadczenia T. S.. Absurdalnym wręcz - fundamentalnie sprzecznym z kryteriami określonymi w art. 7 k.p.k. – jest jego obecne twierdzenie, że M. E. zmusił go do złożenia tak bardzo obciążających również siebie zeznań, a w dodatku sam je „ułożył”.

W tej sytuacji bez znaczenia pozostają zapewnienia T. S., że pisemne oświadczenie złożył w pełni dobrowolnie, co miało poświadczać pięciu świadków. Dobrowolność nie pozostaje wszak w istotnej relacji z wiarygodnością. W sprawie nie wystąpiły zatem żadne racjonalne podstawy do podejmowania czynności sprawdzających, to jest przesłuchiwania T. S. czy wskazanych na oświadczeniu świadków jego sporządzania.

Konsekwencją przedstawionego powyżej rozumowania Sądu Najwyższego było oddalenie wniosku obrońcy R. S. o wznowienie postępowania.

Na podstawie art. 639 k.p.k. skazany został obciążony kosztami niniejszego postępowania.